GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 224. — We Wtorek dnia 25. Września 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 21. Września.

Przybył tu: Xiążę Schachowskoj, z Petersburga.

Przejeżdżał: Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy Kondratiew, gońcem z Paryża jadąc do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 1. Września. (st. st.)

Ostatniego piątku, 26. z. m., Lord Durham, Kanclerz prywatnéj pieczęci J. K. M. Króla Angielskiego i Poseł nadzwyczajny przy dworze Rossyjskim, na posłuchaniu w Carskiém Siole pożegnał NN. Cesarstwo. Lady Durham i córki Posła Panny Lambton, miały potém również zaszczyt pożegnać JJ. CC. MM., którym téż przedstawiane były i inne osoby z orszaku Lorda. Po audyencyi Lord i Lady Durham z orszakiem swoim mieli jeszcze zaszczyt być u N. Pana na obiedzie. Lord Durham zamierzał opuścić Petersburg dziś właśnie, na statku parowym „Iżora", który N. Cesarz na ten koniec pod jego rozporządzenie dać raczył.

Dzień zawczorajszy, (30. Sierpnia) zostanie pamiętnym w dziejach Petersburga i w dziejach sztuk pięknych. Dzień ten, poświęcony pamiątce S. Alexandra Newskiego, oddawna był przeznaczony na postawienie ogromnéj kolumny granitowéj, mającéj stanowić pomnik dla Cesarza Alexandra I. (o któréj nieraz już wspomnieliśmy). Olbrzymie to przedsięwzięcie, śmiałością i ogromem przechodzące wszystkie znane tego rodzaju prace ludzkie, najszczęśliwiéj dokonaném zostało. W przeciągu 87 minut, kolosalna bryła kamienna, ważąca 45,000 pudów, z poziomego położenia wzniosła się prostopadle, chwilę zawisła na powietrzu, i stanęła nakoniec na punkcie, na którym wieki ma przetrwać. Od samego rana, wielki plac Zimowego Pałacu, napełnił się niezliczoném mnóstwem widzów; okna sąsiednich gmachów Pałacu i Głównego Sztabu, dachy nawet, ożywiły się tysiącami ciekawych oczu. Pokład ogromnego russtowania, gdzie spoczywała kolumna, i cała urządzona do jéj podjęcia mechanika, zachowany był dla NN. Państwa i ich rodziny, ciała dyplomatycznego, dworu, wysokich urzędników państwa cywilnych i wojskowych, członków Akademii, uczonych, artystów i znakomitych cudzoziemców. NN. Państwo z rodziną i licznym orszakiem przybyli nieco przed 2gą po południu, z katedry S. Alexandra Newskiego, gdzie byli na uroczystém nabożeń-

stwie. W chwili, kiedy zegar pałacowy wybił drugą, za danym znakiem, po krótkiéj modlitwie i po położeniu, przez N. Pana, na podstawie, stósownego medalu, rozpoczęło się działanie. Siła, która dokonała tego olbrzymiego skutku, wywartą została za pomocą sześciudziesiąt kołowrotów, przytwierdzonych poziomie do pokładu, z których każdy bez trudności był obracany przez 16 ludzi. Ci wybrani byli z pomiędzy żołnierzy, którzy walczyli pod wodzą Alexandra, i ozdobieni zostali medalem 1812. roku. Sam N. Pan, z Następcą tronu i W. Xięciem Michałem nadał ruch pierwszemu kołowrotowi. W największym porządku wśród uroczystéj cichości postępowała robota i po chwili zdziwieni widze ujrzeli ogromną bryłę głazu, powstającą na nogi, jakby mocą czarnoxięskiego uroku. Pigmalion naszego wieku, *duch sztuki i przemysłu*, nadał jéj chwilowe życie, zmusił do ruchu, kazał stanąć w powietrzach i świadczyć przez wieki najpóźniejszym potomkom, o wielkich czynach Alexandra i dostojnego jego Następcy. Dla tego, kto z bliska ten widok oglądał, powieść mytyczna o Tytanach straciła połowę swéj bajeczności. — W chwili stanowczéj, kiedy kolumna osiadła już na swéj podstawie, kiedy głośne hurra z tysiącznych ust rozległo się po obszernym placu, niebyło zapewne nikogo z obecnych, ktoby niezostał przejętym uczuciem nowém, nadziemskiém; ktoby sobie niewinszował, że widział cudo. — Uroczystość święta; rozrzewniający widok uwielbianego Monarchy, który przyszedł w obec świata i potomności złożyć hołd pamiątce wielkiego Poprzednika; widok młodego Następcy, który w tym pobożnym czynie czerpał zbawienną naukę o wdzięczności potomnych dla dobrych Monarchów; widok tysiąca osiwiałych pod bronią żołnierzy, którzy niegdyś walczyli pod wodzą Alexandra za całość ojczyzny i za pokój świata, a dziś silnemi barki wznosili mu pomnik mający imie Jego uwiecznić; świetność zgromadzenia i wspaniałość całego obrazu: wszystko to zaiste połączyło się dla wywołania wspomnień i uczuć najstósowniejszych do okoliczności. Wszystko tchnęło, wszystko mówiło o Alexandrze; duch jego napełniał serca; unosił się nad ożywionem morzem ludu. — Po ustawieniu kolumny, N. Pan raczył wynurzyć swe zadowolenie Prezesowi, członkom i głównemu Architektowi Kommissyi ustanowionéj dla wybudowania kościoła Sgo Izaaka, któréj téż wzniesienie tego pomnika było zleconém. — Najpiękniejsza pogoda, nader rzadkie tego lata zjawisko, sprzyjała téj pamiętnéj uroczystości.

N i e m c y.

Z Karlsruhe, d. 14. Września.

Dzisiaj wyszedł tu rozkaz Wielkiego Xięcia, który uniwersytet w Freyburgu znosi i rozwięzuje. — Akademicy mając ciągle czynny udział w zatargach demagogicznych i dążenia polityczne, oraz niesłuchając przestróg ojcowskich rządu, musieli nareszcie być ukarani. Ministeryum spraw wewnętrznych, zajmie się reorganizacyą zakładu, który teraz w innym duchu ma być urządzony.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 11. Września.

W dzienniku handlowym czytamy: „W skrzynce przybitéj przed biórem redakcyi naszéj znaleźliśmy dzisiaj znowu wizerunek Henryka V.; niema on na sobie ani munduru gwardyi narodowéj, ani płaszcza Królewskiego, lecz mundur pierwszgo pułku piechoty liniowéj; w ręku trzyma chorągiew białą z orłem na niéj; orzeł siedzi u nóg jego, orły wraz z krzyżami legii honorowéj otaczają cały obraz a na kolumnie jednéj czytamy wyrazy Wagram, Nawarin, Austerlic, Eylau, Staoueli i Algier. Podają więc prawicę zgody stronnictwu Napoleona; ale gdzież jest takie stronnictwo?!“

Redaktorowie dawniejsi dziennika Avenir, o których wyjeździe do Rzymu dawniéj donieśliśmy, następujące oświadczenie swoje do publicznéj podali wiadomości: „Niżéj podpisani w Paryżu obecnie bawiący redaktorowie Avenir i członkowie towarzystwa generalnego obrony swobod religijnych — przekonawszy się, iżby stósownie do listu pasterskiego Papieża Grzegorza XVI. z d. 15. Sierpnia r. b. niemogli kontynuować prac swoich, niechcąc się sprzeciwiać woli tego, którému Bóg zlecił, aby rządził kościołem — poczytują, jako katolicy, za powinność, oświadczyć, iż poddając się najwyższéj woli Namiestnika Chrystusowego na ziemi, z placu ustępują, na którym przed 2 laty prawnie walczyli. Wzywają oni wszystkich przyjaciół swoich z naleganiem, aby podobny przykład pokory chrześciańskiéj dać raczyli. Wedle tego więc oświadczenia gazeta Avenir od d. 15. Listopada r. z. tymczasowo zasuspendowaną nadal wychodzić niebędzie, równie jak i towarzystwo generalne swobód religijnych na zawsze się znosi. Wszystkie prace zawieszone mają być wkrótce usunięte, rachunki zaś jak najprędzéj regulowane. W Paryżu dn. 10. Września 1832. F. de la Mennais, Ph. Gerbet, C. de Coux, Hr. Montalembert, H. Lacordaire.“

Z dnia 12. Września.

Mówią tu dużo o zaciętéj kłótni, która między Panem Dupin (starszym) jeszcze przed wy-

jazdem jego do Clamecy, i Marszałkiem Soult nastąpić miała. — Xiążę Tallejrand bawi jeszcze ciągle w Rochecatte u synowicy swojéj, Xiężniczki Dino.

Generał-Porucznik Hr. Decaen, towarzysz Klebera i Moreau, umarł tu paraliżem ruszony.

Gazeta Normandyi i Quotidienne donosiły, że do biora Ministra wojny nadesłano wiele prośb o dymissyą ze strony wojskowych, tak dalece, iż Król dziwiąc się takowemu postępowaniu oficerów swoich polecił Marszałkowi Soult, aby śledztwa w téj sprawie rozpoczął, w skutek których ciż oficerowie oświadczyć mieli, iż im niepodobna daléj jeszcze broni swéj użyć przeciw ziomkom swoim. Monitor dzisiejszy zapewnia, że wszelkie te wiadomości co do słowa niegodziwym są wymysłem, których dążenia łatwo odgadnąć można.

Najnowszy buletyn cholery głosi o 14 przypadkach cholerycznych.

Śmierć Syna Lucyana Bonapartego, o któréj w tych dniach doniesiono, już nastąpiła w roku 1827. Zwłoki jego sprowadzono niedawno z wyspy Spezzia do Nawarynu, co dało powód do mniemania, jakoby w tym czasie umarł.

Pan Foudras, naczelnik wydziału policyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, wrócił tu z Szwajcaryi.

Dziennik Album de la Creuse wyraża: „Król Ludwik Filip mianował dwóch Biskupów, a stolica apostolska ich potwierdziła; wszelako dotychczas żadnego z dawnych kollegów swoich znaleźć niemogli, któryby się podjął ich konsekracyi. Okoliczność ta jest ważną; dowodzi bowiem jawną niechęć zwierzchników kościoła francuzkiego przeciw rządowi Lipcowemu.

Feldmarszałek angielski Beresford, o którym niedawno mówiono, iż obejmie naczelne dowództwo wojska Portugalskiego, przybył do tutejszéj stolicy.

Onegdaj o godzinie 10. wieczorem zebrało się mnóstwo rzemieślników na przedmieściu St. Antoine, celęm popsucia machin w tamecznéj fabryce obiciów; aresztowano 15 ludzi.

Dziennik Constitutionnel umieścił wykaz przeszłorocznych dochodów Francyi, obiecując późniéj dać spis wydatków. Stałe podatki wynosiły 413 milionów; stempel i dobra rządowe 178½ milionów, kary pieniężne 1,690,999, cła 96 mil., sprzedaż soli 56 mil., opłata od trunków, dochód z monopolium przedaży tytuniu, tabaki i prochu 165,660,000, z poczty 33,666,000, z lasów 12,317,000, z kopalni soli w departamentach wschodnich 1,652,600, —z mennicy 235,065, z loteryi 8,993,963, z dzierżawy gier azardownych 5½ mil. franków. Te różne źródła dochodów krajowych wyrachowano w ilości 917,572,731 franków.

Według odebranych tu listów z Grecyi, trwa tam ciągle wojna domowa. Królowi Ottonowi mają towarzyszyć do Grecyi 3 okręty, to jest: rossyjski, angielski i francuzki. Podług innych doniesień z Lewantu, floty Sułtana Tureckiego i Baszy Egipskiego miały wkrótce stoczyć z sobą bitwę.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 4. Września.

Donoszą z St. Ildefonso, że słabość Króla powszechną zaczyna wzniecać obawę. Suchodolność, którą dotychczas tylko prawa ręka dotkniętą była, napastuje teraz téż kolana. Dostojny pacyent wielkie cierpi bóle i trawi nocy bezsenne.

Od Czerwca r. 1830. aż do pierwszego kwartału r. 1832. napadli na pocztę idącą między Bayonne i Madrytem rozbójnicy 22 razy.!!

Szwecya.

Z Chrystyanii, dnia 31. Sierpnia.

Tutejsza Gazeta poranna umieściła następujący artykuł: „Młodzi tak nazwani Candidati artium zebrali się dnia 28. b. m. wieczorem z pochodniami dla powitania Króla, wracającego z Bogstad. Za jego przybyciem odśpiewano pieśń stósowną do okoliczności, i podano ją na piśmie Monarsze, który raczył wysiąść z powozu i przemówić temi słowy: „Bardzo jestem wzruszony tym nowym dowodem dobrych waszych chęci i przywiązania do mnie, za co wam serdecznie dziękuję. Postępujcie z pilnością drogą którą idziecie, to was szczęśliwymi uczyni, a mnie radość przyniesie. Proszę, żebyście zawsze wiernymi byli ojczyznie i Królowi, i daję wam ojcowskie błogosławieństwo.“ Poczém młodzieńcy wydali okrzyk radości: *Niech żyje nasz dobry Król!* Monarcha odpowiedział w języku norwegskim: *Mange tak, mange tak, meine Börn!* (Bardzo dziękuję, bardzo dziękuję, moje dzieci.) Nigdy wasze przyjęcie niewyjdzie mi z pamięci.

Onegdaj w południe wszystkie władze miały u Króla posłuchanie pożegnania. Monarcha był na obiedzie u Radzcy Stanu Collett, podczas którego spełniano toasty za zdrowie Króla i rodziny jego, wśród huku dział z warowni. Wieczorem dano wielki bal. Wczoraj po południu wyjechał stąd Król z swoimi Adjutantami i sztabem napowrót do Sztokholmu. Gwardya obywatelska i wojska załogi stały pod bronią na ulicach.

Rozmaite wiadomości.

Sprawdza się wieść już oddawna upowszechniona, że znajomi Professorowie Niemieccy Welcker i Rotteck, przez ostatnie wypadki zniechęceni, do Ameryki się wynoszą.

W Gap charywaryzowano Generała Leydet. — (Otoż wedle Tribune nowe słowo charivarisers w słowniku Rewolucyi Lipcowéj, zamiast: zagrać komu na dudach.)

Lekarz francuzki Pan Broussais twierdzi, że są dwa rodzaje cholery: jedna gorąca, druga zimna.

Od czasu ostatniéj wyprawy angielskiéj do bieguna północnego, nauczono się, ku użytkowi żołnierzy od marynarki, w ten sposob zbijać mięso w mniejszą ilość, że 50 funtów mięsa wołowego mogą być zredukowane na substancyą jednego cala kwadratowego. Tym sposobem może majtek czwartą część wołu, bez żadnéj trudności, umieścić w tabakierce, a pośladek cielęciny i z pół tuzina szynek w kieszeni swojego uniformu. Tę kwintesencyą mięsa nazywają Pemmekin.

Sławny poeta francuzki Wiktor Hugo, napisał nowy dramat, pod tytułem: Trybulet (błazen Ludwika XIII.)

Uwiadomienie szkolne.

Popis publiczny uczniów tutejszego Król. Gimnazyum, na który rodziców, opiekunów naszéj młodzieży, oraz wszystkich miłośników i przyjaciół oświecenia uniżenie zapraszamy, odbywać się będzie w dniach 4., 5. i 6. Października. Dnia 3. Października wręczą się uczniom zaświadczenia z półrocza upływającego.

Dnia 8., 9. i 10. Paźdz. codzień od godz. 8. zrana, a od 2. po południu będą examinowani uczniowie nowoprzybywający do szkół.

Bieg nowy nauk rozpocznie się zwyczajną tu uroczystością dnia 13. Października.

W Poznaniu, dnia 24. Września 1832.

Królewskie Gimnazyum.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Majętność Pogrzybowska w powiecie Odalanowskim położona, do massy sukcessyjno-likwidacyjnéj niegdy Ignacego Karnkowskiego należąca, która na 148,465 Tal. 27 sgr. 8 fen. otaxowana została, na żądanie Kuratora massy w całości lub w następujących częściach:

1) dobra Sulisław ocenione na Tal. 31,341 sgr. 15 fen. 6,
2) dobra Rąbczyn i Jelitów otaxowane na Tal. 45,074 sgr. 21 fen. 6,
3) dobra Pogrzybow, Dembin, Figiel, Nasieraje, Karczma Bykoronica ocenione na Tal. 66,952 fen. 7,

publicznie najwięcéj dającemu sprzedaną być ma, którym końcem nowy termin licytacyjny, gdy w ostatnim na dniu 2. m. b. żadne licytum podane niezostało, na

dzień 15. Stycznia 1833.

zrana o godzinie 9téj przed Deputowanym Wnym Sędzią Ruschke tu w miejscu wyznaczony został.

Zdolność kupienia i zapłacenia posiadających uwiadomiamy o terminie tym z nadmienieniem, iż warunki kupna w naszéj Registraturze znajdują się.

Krotoszyn, dnia 23. Sierpnia 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Tutejszy Negocyant Lewin Benas i oblubienica jego Rebeka z Alexandrów owdowiała była Neumann z Nowegomiasta, kontraktem przedślubnym z dnia 25go Kwietnia 1832. roku, wspolność majątku między sobą wyłączyli, co się niniejszém ogłasza.

Krotoszyn, dnia 11. Sierpnia 1832.

Xiążęcia Thurn i Taxis Sąd Pokoju.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 22. Września 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	93$\frac{1}{2}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97$\frac{5}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	99$\frac{5}{8}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	100$\frac{1}{4}$	—
Szląskie	106	105$\frac{1}{2}$

Poznań, dnia 24. Września 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4